
Urszula Jęczeń

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Humanistyczny

Struktura kognitywna pojęć abstrakcyjnych w ujęciu osoby dorosłej z niepełnosprawnością intelektualną¹**The Cognitive Structure of Abstract Concepts Interpreted by an Adult with Intellectual Disability**

Abstract: The article seeks to present the semantic abilities of a woman with moderate intellectual disability in defining the concepts of *happiness, suffering, childhood, illness, disability, and fashion*. The principal objective was to reconstruct the structure of the foregoing concepts and to show the ways of categorizing them. The study seeks to answer the question whether the tested woman actually uses a restricted code (in terms of B. Bernstein's conception) because her linguistic abilities are developed enough for her to be able to easily include in the constructed definitions the important information preserved in language, supported by observations, experiences, and reflection for her abilities.

Słowa kluczowe: definicja kognitywna, niepełnosprawność intelektualna, kategoryzacja

Keywords: cognitive definition, intellectual disability, categorization

*Język jest ścieżką prowadzącą
do poznawczych czynności człowieka*

S. Grabias 2015: 19

41**Wprowadzenie**

Stwierdzenie S. Grabiasa (2015: 19), które stanowi wprowadzenie do niniejszego artykułu, podkreśla ogromną rolę języka w poznawaniu rzeczywistości, filtrowaniu bodźców zmysłowych docierających do mózgu oraz budowaniu indywidualnego doświadczenia. Zgodnie z powyższym stwierdzeniem poznawcze możliwości człowieka (w tym: spostrzeganie, uwaga, pamięć, myślenie i mowa) są w ogromnej mierze powiązane z językiem. Zdaniem badacza

[...] język jest komponentem ludzkiego umysłu. Warunkują go te same procesy biologiczne zachodzące w mózgu, które leżą u podstaw wszystkich ludzkich czynności umysłowych. [...] Język, będąc komponentem umysłu, jednocześnie umysł

¹ Materiał leksykalny zaprezentowany w poniższym artykule pochodzi, po części, z rozmów przeprowadzonych przez Panią Aleksandrę Altmajer w trakcie zbierania materiałów do pracy licencjackiej napisanej pod moim kierunkiem w Zakładzie Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego UMCS w 2016 r. Wydał mi się interesujący, pokazuje bowiem osobę niepełnosprawną intelektualnie w roli użytkownika języka, która bardzo dobrze radzi sobie z interpretacją pojęć abstrakcyjnych, budując ich pełne definicje.

ten tworzy: narzuca procesom poznawczym strukturę pojęciową i przez to nadaje kształt czynnościom przetwarzania wiedzy (2015:17).

Jednak poziom rozwoju procesów orientacyjnych oraz myślenia jest dość zróżnicowany, zaniżony w przypadku osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Procesy poznawcze, takie jak: spostrzeganie, pamięć, uwaga, myślenie oraz język odgrywają istotną rolę w przetwarzaniu informacji docierających ze świata do umysłu konkretnego człowieka.

Umysł jest jednym z najpiękniejszych i najbardziej zdumiewających twórców, w jakie został wyposażony człowiek [...]. Dzięki umysłowi (człowiek) próbuje – w ograniczonym wprawdzie zakresie – zrozumieć świat i siebie (Chlewiński 1999: 16).

Odwołując się do poziomu rozwoju procesów poznawczych w upośledzeniu umysłowym, należy przywołać pojęcie „pamięci semantycznej”, która zdaniem E. Tulvinga jest niezbędna do posługiwania się językiem. Stanowi ona tezaurus umysłowy, zorganizowaną wiedzę jednostki o słowach i innych symbolach werbalnych, ich znaczeniach i desygnatach (*referents*), o relacjach między nimi oraz o regułach i algorytmach manipulowania symbolami, pojęciami i relacjami (Tulving 1972: 386, za: Maruszewski 1996: 153). Z czasem, w wyniku rozwoju „nauk o poznaniu”, „nauk kognitywnych” paradygmat pamięci semantycznej „utracił swoją tożsamość” na rzecz teorii „reprezentacji semantycznej”, a następnie „reprezentacji wiedzy” (Najder 1997).

Reprezentacja (łac. *representatio* – przedstawienie) w szerokim rozumieniu oznacza zakodowaną w umyśle informację o czymś (Żegleń 2003: 26). Zakłada się, że nasza wiedza o świecie jest zawsze upośredniona przez «reprezentacje» (Bobryk 1996: 95). Przedstawiciele tego nurtu badań poszukują związków między językiem i rozwojem poznawczym a dojrzywaniem struktur umysłowych. Zgodnie z kognitywnym paradygmatem rozwoju poznawczego niezwykle istotną rolę w kształtowaniu się reprezentacji, rozumianej jako „zapis wiedzy i tego jak jej używać”, odgrywa doświadczenie w tej konkretnej dziedzinie, której reprezentacja dotyczy. Zmiany rozwojowe obejmują „dynamiczne schematopodobne całości, regulujące rzeczywiste działania (praktyczne i umysłowe) (Stemplewska 1997: 61). Zdaniem T. Skubalanki (2001: 89) rola doświadczenia w poznawaniu rzeczywistości jest dość mocno akcentowana w poglądach G. Lakoffa i M. Johnsona (1988) oraz wielu współczesnych lingwistów. Autorka przytacza również stanowisko K. Ajdukiewicza, który uważał,

[...] że nie tylko niektóre, ale wszystkie sądy które przyjmujemy i które tworzą cały nasz obraz świata, nie są jednoznacznie wyznaczone przez dane doświadczenie, lecz zależą od wyboru aparatury pojęciowej, przy pomocy której odwzorowujemy

nasze doświadczenia. Możemy jednak wybrać taką lub aparaturę pojęciową, przez co zmieni się cały nasz obraz świata (Ajdukiewicz 1985: 175).

Zebrany materiał pokaże zakres wiedzy badanej osoby odnoszący się do fragmentu rzeczywistości związanego z niektórymi pojęciami abstrakcyjnymi, takimi jak: *szczęście, moda, dzieciństwo, choroba, niepełnosprawność, cierpienie*. Ponadto ujawni sposób posługiwania się „aparaturą pojęciową” odnoszącą się do wybranych pojęć. Czy stan funkcjonowania badanej, podyktowany niepełnosprawnością intelektualną umiarkowanego stopnia, wpłynie znacząco na strukturę analizowanych pojęć? Czy nieco uboższe doświadczenie przyczyni się do powstania niepełnych definicji? Na te i inne pytania odnoszące się do konceptualizacji wybranych pojęć postaram się odpowiedzieć w poniższym artykule.

Procesy poznawcze w przypadku osób niepełnosprawnych intelektualnie

W przypadku osób niepełnosprawnych umysłowo w stopniu umiarkowanym mówi się o obniżonej sprawności spostrzegania. Osoby te dostrzegają cechy konkretne, ale nie są zdolne do odróżniania cech istotnych. W zakresie uwagi trudności pojawiają się już w przypadku koncentrowania uwagi dowolnej. Zdolność do prawidłowego koncentrowania się występuje podczas wykonywania prostych czynności, zwłaszcza mechanicznych na interesującym materiale. Dominująca jest, w tych przypadkach, uwaga mimowolna. Zachowana jest pamięć mechaniczna i fotograficzna oraz zdolność do zapamiętywania prostych piosenek i wierszyków, podobnie jak u osób upośledzonych w stopniu lekkim. Zakres pamięci jest jednak ograniczony, a tempo uczenia bardzo wolne.

Osoby dorosłe potrafią powtórzyć zdania (16–18 sylab), 5 cyfr. (Bogdanowicz 1985, za: Bobkowicz-Lewartowska 2011: 49).

Jednostki umiarkowanie upośledzone umysłowo mają trudności w zapamiętywaniu, przechowywaniu, rozpoznawaniu i odtwarzaniu zapamiętywanych informacji (Kirejczyk 1981: 111).

Myślenie pojęciowo-słowne jest słabo rozwinięte. Osoby upośledzone w umiarkowanym stopniu myślą w sposób konkretno-obrazowy i jest to myślenie przedoperacyjne. Tempo myślenia jest bardzo wolne. Rozumowanie przyczynowo-skutkowe jest upośledzone, występuje niska samodzielność i brak krytycyzmu. Definiowanie pojęć opiera się na opisie danego przedmiotu, materiału, z którego jest zrobiony oraz sposobu jego użycia. Widoczne są u nich problemy z tworzeniem pojęć.

Znane proste pojęcia osoby te definiują przez opis przedmiotu lub materiału, z którego przedmiot jest wykonany, sposobu użycia lub czasami rodzaju nadrzędnego i różnicy gatunkowej (Kaczorowska-Bray 2012: 44).

Maksymalny poziom rozwoju umysłowego dla osób umiarkowanie upośledzonych w wieku lat 15 wynosi 7–8 lat (Bogdanowicz 1985). Procesy wykonawcze, a zatem motoryka są poważnie opóźnione, np. dziecko umiarkowanie upośledzone zaczyna siadać pod koniec 2. r.ż., a chodzić w 3.r.ż.

Socjolog języka B. Bernstein, który połączył w swoich rozważaniach przekonania W. von Humboldta, tezę Sapira-Whorfa z wiedzą na temat struktury społeczeństwa, dowodził w swoich pracach, że „w każdym konkretnym języku istnieje może cały szereg sposobów mówienia” (Bernstein 2003: 135), wyróżniając tym samym dwa podstawowe typy kodu językowego: rozbudowanego i ograniczonego (1980). Z perspektywy rozważań poczynionych w niniejszym artykule, teoria ta jest dość istotna, ponieważ niektóre badania języka osób dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie dowodzą, że „inwentarz cech”, które wyłonił B. Bernstein dla kodu językowego ograniczonego odnaleźć możemy w zachowaniach językowych tychże osób. „Szereg stwierdzeń odnalezionych w literaturze i określających to, jak mówią/używają języka osoby z upośledzeniem umysłowym, brzmi niczym echo właściwości przypisywanych/wyłonionych dla ograniczonego wariantu mówienia w socjolingwistycznej teorii B. Bernsteina. A zatem rozpatrywanie ich u osób z upośledzeniem umysłowym w kontekście socjolingwistycznej inspiracji zyskuje nowy ogląd konstruowany przez inne znaczenia. Okazuje się bowiem, że tak widziany sposób porozumiewania się i konwersacji jawi się jako obserwowany nie tylko u większości uczestników badanej grupy osób z niepełnosprawnością intelektualną, bo o ile dopatrujemy się w nim właściwości/przejawów kodu językowego ograniczonego, o tyle skonstatować należy, że jest to wariant mówienia, który właściwy jest także różnym środowiskom osób pełnosprawnych” (Krzemińska 2012: 224).

Osoby funkcjonujące na poziomie konkretnym są uzależnione w swoich poczynaniach od pola spostrzeżeniowego (konkretnej informacji), w odróżnieniu od osób cechujących się postawą abstrakcyjną. Układ konkretny cechuje „pionowe” poszukiwanie informacji, poza strukturami poznawczymi mózgu, poprzez eksplorację otoczenia, w celu doprowadzenia z zewnątrz nowych informacji. Osoby, których myślenie ma znamiona konkretności włączają w sposób nagminny kontekst sytuacyjny do swoich wypowiedzi, wtracając słowa i uwagi dotyczą ce otoczenia, w którym odbywa się rozmowa. Dysonansem poznawczym jest dla nich każde zburzenie swoistego ste-

reotypu – pewnej „wyspy stabilności” w zmieniającym się świecie, wytworzonego w toku osobistych doświadczeń.

Osoba konkretna w miarę nabywania coraz większego doświadczenia coraz ściślej zostaje z nim związana, co zmniejsza coraz bardziej jej szanse sięgnięcia po nowe rozwiązania życiowe (Obuchowski 1970:133).

A zatem osoby funkcjonujące na poziomie konkretnym nie są w stanie ujmować zjawisk otaczającego świata za pomocą pojęć reprezentujących pewne wspólne właściwości, gdyż „układ hierarchiczny związany jest z językiem *sensu stricto*” (1970:134). Człowiek funkcjonujący na poziomie hierarchicznym (abstrakcyjnym) nastawiony jest na rozwijanie i przekazywanie wiedzy oraz na tworzenie „modelu” świata poprzez kategoryzację zjawisk. Powstający „model” świata jest odbiciem nie tylko osobistego doświadczenia, ale [...] całokształtu odpowiednio zhierarchizowanego doświadczenia ujętego w słowa, zawierającego doświadczenie historyczne ludzkości, pogrupowane według znaczeń (Obuchowski 1970: 135).

W płaszczyźnie psychologicznej omawiane kody wyróżnia to, że jeden z nich (kod rozbudowany) pobudza, a drugi (kod ograniczony) hamuje tendencję do werbalnie eksplicytnego formułowania myśli (Bernstein 2003: 135).

Funkcjonowanie językowe osób niepełnosprawnych intelektualnie jest postrzegane w literaturze w dwojaki sposób. Na podstawie badań takich autorek, jak: (por. m.in. Borzyszkowska 1985; Piszczek 1995; Lausch-Żuk 1997) wiemy, że w populacji osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną występują poważne opóźnienia, zaburzenia utrudniające rozwój mowy i komunikacji w ogóle. Inni badacze dowodzą, że osoby te pomimo opóźnionego rozwoju mowy oraz współistniejących wad wymowy, są w stanie skutecznie komunikować się z otoczeniem oraz budować teksty odpowiednie do sytuacji. Niepełnosprawność intelektualna jest wówczas postrzegana wielowymiarowo, w kontekście rozważań o społecznym funkcjonowaniu człowieka w ogóle (por. m. in.: Kościelska 1995; Gustavsson, Zakrzewska-Manterys 1997; Krause 2005; Krzemińska 2012).

O stopniu umiarkowanym czytamy, że większość osób przynależących do tej grupy, nabywa zdolności komunikacyjne we wczesnym dzieciństwie. W zakresie umiejętności szkolnych są w stanie osiągnąć poziom II klasy szkoły podstawowej (Bobkowicz-Lewartowska 2011: 47). Niektórzy z nich opanowują umiejętność czytania i pisanie w ograniczonym zakresie oraz prosty przekaz językowy (Ossowski 2012: 21). Mają trudności w rozumieniu społecznych reguł, co może negatywnie wpływać na ich kontakty z rówieśnikami. W życiu dorosłym większość z nich jest w stanie wykonywać nieskomplikowane prace, niewymagające specjalnych kwalifikacji (Bob-

kowicz-Lewartowska 2011: 48). Są zdolni do realizowania prostych poleceń na podstawie instrukcji (Ossowski 2012: 21).

W celu lepszego zbadania możliwości poznawczych osób niepełnosprawnych intelektualnie szczególnie przydatna okazuje się analiza słownictwa. Kształt struktur pojęciowych zawartych w umyśle człowieka upośledzonego umysłowo przybliży czytelnikom zasób wiedzy jaką posiada badana osoba, sposoby jej porządkowania oraz bogactwo doświadczeń odnoszących się do analizowanego fragmentu rzeczywistości. W artykule postaram się pokazać, że wyeksplikowane z wypowiedzi struktury badanych pojęć mają porządek nie tylko subiektywny (odnoszący się do indywidualnych przeżyć), ale także społeczny.

Wydaje się, że konceptualizacje poszczególnych pojęć będą uboższe w sytuacji badawczej, kiedy użytkownikiem języka jest osoba niepełnosprawna intelektualnie.

W celu opisu możliwości semantycznych badanej kobiety, zastosowałam definicję kognitywną, która pozwala analizować to, co dla rozmówcy ważne, utrwalone w jego języku, poparte obserwacjami, doznaniem percepcyjnymi oraz refleksjami umysłowymi na miarę jego możliwości.

Pojęcie językowego obrazu świata pojawiło się w pracach polskich językoznawców w latach osiemdziesiątych jako „zawarta w języku interpretacja rzeczywistości, którą można ująć w postaci zespołu sądów o świecie” (Bartmiński 1999: 103–120). W językowym obrazie świata odnoszącym się do pojęć abstrakcyjnych, ciekawym zjawiskiem będzie sam proces dochodzenia do tego obrazu, interpretacja rzeczywistości wynikająca z możliwości językowych i poznawczych badanej, które są zdecydowanie uboższe. Przeglądając literaturę oceniającą funkcjonowanie osób upośledzonych umysłowo napotykałyśmy takie opinie, jak: ograniczenie zdolności w zakresie myślenia abstrakcyjnego, konkretyzm wypowiedzi, uboga wyobraźnia, brak ciekawości i bierność umysłu, a także: ubogi zasób leksykalny, częste dygresje oraz trudności w wyrażaniu myśli. Sądzę jednak, że w wyniku nabytych doświadczeń, subiektywnej interpretacji świata i edukacji nastąpił rozwój systemu konceptualnego badanej kobiety i interpretacje semantyczne zebranych wyrazów będą odpowiednie.

W analizie zebranego materiału ważne miejsce zajmie „definicja kognitywna²” będąca wynikiem subiektywnej konceptualizacji prze-

² Najważniejsze cechy takiej definicji to: wymóg adekwatności treściowej, czyli dostosowanie treści definicji do wiedzy potocznej; wymóg adekwatności strukturalnej – definicja zmierza do od-

dmiotu „odmiennie wymodelowanego” w języku osoby z upośledzeniem umysłowym³. Spodziewamy się nieco uboższych konceptualizacji (jeśli chodzi o konkretne aspekty), które w efekcie złożą się na całościowy wizerunek definiowanych pojęć. W wyniku analizy zebranych wypowiedzi kobiety, opartych na rekonstrukcji struktury kognitywnej pojęcia, można będzie wskazać na treści poznawcze utrwalone w języku badanej (Niesporek-Szamburska 2004: 15). W dużej mierze o treściach tych zadecyduje subiektywny punkt widzenia wynikły z wiedzy potocznej (choć osoba badana jest sprawnym użytkownikiem języka, osobą czytającą i piszącą). Wiedza zgromadzona w umyśle wpłynie na „treść słów i całych wypowiedzi, decydując także o uporządkowaniu świata, wydzieleniu kategorii typowych, prototypu (jako najlepszego egzemplarza danej kategorii), faset jako jednorodnych zespołów cech przypisywanych przedmiotowi w eksplikacji oraz zadecyduje o wartościowaniu⁴.

M. Johnson i G. Lakoff (1999), analizując filozoficzne koncepcje subiektywizmu i obiektywizmu, wprowadzili trzecią możliwość – doświadczeniowość (realizm doświadczeniowy). Zdaniem autorów (za: Załazińska 2006: 47)

[...] wszystko co wiemy, odczuwamy, a nawet myślimy, pochodzi z ciała, mózgu oraz naszych interakcji z otoczeniem. [...] Nasze ciało i bezpośrednie doświadczenia stanowią warunek konieczny naszego myślenia.

R. Kalisz i W. Kubicki twierdzą, że zaletą metodologii kognitywnej jest

[...] nierozdzielanie językowych zdolności i możliwości ludzkich od takich zdolności jak: postrzeganie wzrokowe, motoryka i inne” (1998: 8). A zatem „zdolności językowe są pochodną innych ludzkich zdolności – zdolności percepcyjnych (Załaźńska 2006: 47).

Znaczenie w ujęciu kognitywnym sprowadza się do opisu „struktur konceptualnych” zawartych w umyśle ludzkim (Wiśniewska-Kin 2007: 33). Zawarta w znaczeniu interpretacja rzeczywistości prezentuje pewien sposób widzenia określonego fragmentu rzeczywistości, realizuje się w „ramach pewnego modelu poznawczego”,

tworzenia takich relacji między jej składnikami, jakie ustaliła zbiorowa świadomość użytkowników języka; składnik kategoryzujący nie jest obowiązkowy (Bartmiński 2006).

³ M. Michalik (2001) badał umiejętności uczniów niepełnosprawnych intelektualnie w zakresie tworzenia definicji językowo-kulturowych czterech żywiołów: *ziemi, wody, ognia i powietrza*. Badania pokazały, że uczniowie w swoich wypowiedziach częściej posługiwali się elementami peryferyjnymi niż prototypowymi znaczenia.

⁴ Temat dotyczący umiejętności budowania definicji kognitywnej poruszyłam w artykułach: „*Marzenia i „niepełnosprawność w świadomości językowej mężczyzny upośledzonego umysłowo. Perspektywa kognitywna* 2016: 607– 611 oraz *Językowa interpretacja pór roku w wypowiedziach mężczyzny niepełnosprawnego intelektualnie. Ujęcie kognitywne „Edukacja Humanistyczna”* 1 (34), 2016, s. 139–149.

w którym istotną rolę pełni „ podmiotowy punkt widzenia” (Bartmiński 1999: 105), kategoryzacja⁵, prototyp⁶, myślenie stereotypowe⁷ oraz wartościowanie.

Powyższą koncepcję znaczenia zastosowałam do analizy wypowiedzi dorosłej osoby z niepełnosprawnością intelektualną. W artykule postaram się zaprezentować w jaki sposób jest nadawane znaczenie pojęciom, jaka jest wewnętrzna struktura semantyczna oraz „hierarchia cech znaczeniowych w obrębie tworzonej przez osobę definicji pojęcia” (Wiśniewska-Kin 2007: 34)”. Prezentując materiał badawczy ma na celu dowiedzenie, że możemy spotkać dorosłe osoby niepełnosprawne intelektualnie, które posiadają większe możliwości językowe i poznawcze niż wskazują na to głosy w dyskusji.

Materiał badawczy

Materiał egzemplifikacyjny pochodzi z rozmów przeprowadzonych z 35-letnią kobietą, u której stwierdzono niepełnosprawność umysłową w stopniu umiarkowanym. Kobieta ukończyła szkołę zawodową, zdobywając wykształcenie jako sprzedawca, następnie jako kosmetyczka.

Mama J. nie żyje, zaś ojciec niespecjalnie interesuje się losem swoich dzieci. Bolesnym doświadczeniem była dla pacjentki śmierć babci, z którą J. była bardzo związana. Obecnie kobieta mieszka w Lublinie ze swoją siostrą i jej rodziną. Od trzech lat uczęszcza na Warsztaty Terapii Zajęciowej.

Z przeprowadzonych rozmów zostały wyodrębnione definicje pięciu pojęć. Zgodnie z przyjętymi ustaleniami odwołałam się do modelu definicji kognitywnej w ujęciu J. Bartmińskiego. Struktura

⁵ Kategorie powstają w wyniku procesu tworzenia pojęć, proces kategoryzacji jest procesem subiektywnym, jego podstaw należy szukać w „doświadczeniu zmysłowym, czyli w procesach percepcji, ponieważ doświadczenie to poprzedza i warunkuje powstanie struktur pojęciowych” [Tabakowska 1995: 40]. „Kategoryzacja to dla człowieka przede wszystkim środek do rozumienia świata [...].Kategoryzacja jest naturalnym sposobem rozpoznawania rodzaju rzeczy lub doświadczenia poprzez uwypuklenie pewnych właściwości, pomniejszenie innych i ukrywanie dalszych” [Lakoff, Johnson 1988: 150 i 190–191].

⁶ W myśl teorii zaproponowanej przez E. Rosch „kategoryzujemy rzeczy w terminach prototypów” [1975a: 192–233; 1972b: 303–322; 1978], prototyp jest najlepszym egzemplarzem danej kategorii.

⁷ Przedstawiciele lingwistyki kognitywnej zwrócili uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt myślenia, zgodnie z którym w świadomości użytkowników języka utrwalone jest nie tylko wyobrażenie typowego egzemplarza (prototypu), ale również jego ocena, tzw. „emocjonalny składnik znaczenia słowa” (Wiśniewska-Kin 2007: 42) – stereotyp. Rozumienie stereotypu przyjmuję za J. Bartmińskim. Zdaniem badacza stereotyp to „zbiór sądów skojarzonych z danym pojęciem, utrwalonych w języku” (Bartmiński, Parnasiuk 1993: 375), związany jest z wartościowaniem, które jest również ważnym składnikiem definicji kognitywnej oraz subiektywizacją znaczenia.

definicji kognitywnej charakteryzuje się kategorialnym, fasetowym uporządkowaniem zdań definicyjnym. Pytania o znaczenie poszczególnych wyrazów pojawiły się podczas rozmów, w trakcie których badacz starał się ograniczyć własne wypowiedzi, a pytania zadawał w taki sposób, aby badana osoba kontynuowała swoją wypowiedź. Oprócz pytań podstawowych, typu: „Co to jest szczęście /moda/dzieciństwo/choroba/niepełnosprawność/cierpienie?”, wprowadzono również pytania pomocnicze/ dodatkowe w celu wydobycia ze słownika umysłowego badanej kobiety informacji odnoszących się do pozostałych cech badanych pojęć, takich jak, np.: istota szczęścia/ skojarzenia/ obraz osoby szczęśliwej/ wspomnienia z dzieciństwa/ wygląd osoby chorej/ przyczyny chorób/itp.

SZCZĘŚCIE

Analizując odpowiedzi uzyskane na pytanie pierwsze, niejako wprowadzające: „Co to jest »szczęście«?”

- *szczęśliwe życie,*
- *brak choroby,*
- *dobrze zarobki,*
- *jeśli komuś się szczęśliwie wiedzie*

dostrzegamy pewną trudność z kategoryzacją pojęcia, nie pojawiał się wyraz nadrzędny, który jest określeniem stanu/ emocji/ uczucia zadowolenia/ rodzaju przeżycia. Jednak pominięcie *genus proximum* wydaje się być uzasadnione, bowiem istnieje „wiele definicji szczęścia”, dla każdego człowieka, bycie szczęśliwym oznaczać może coś innego, np. Artystoteles powiedział, być szczęśliwym = „dobrze żyć i dobrze się mieć”. Eksplikacja badanej jest dojrzała, dostrzega w niej wartości, których nie nazywa, takie jak: *brak choroby* oraz *dobrze zarobki* (jako wartość materialną).

Układ fasetowy w eksplikacji pozwolił na wyodrębnienie w jej strukturze takiej podkategorii jak: istota szczęścia w rozumieniu – treść, esencja, kwintesencja. W odpowiedzi na pytanie: „Jak rozumiesz szczęście/ co jest w nim najważniejsze?” pojawiała się stwierdzenie niezwykle dojrzałe *fakt, że jesteśmy na tym świecie*. Owo „bycie” na świecie, to że urodziliśmy się jest według badanej »szczęściem«, swoistym wyróżnieniem. Nie trudno nie zgodzić się z tą myślą.

Ważna z punktu widzenia badanej kobiety okazuje się podkategoria obraz osoby szczęśliwej. W swojej wypowiedzi wskazała takie objawy jak: *uśmiech, człowiek szczęśliwy nie musi się martwić, jest optymistą, jest wyprostowany*. A zatem uśmiech i wyprostowana po-

stawa są oznakami szczęścia. Równie istotne są skojarzenia z tym stanem. W swoim opisie badana zwróciła uwagę na takie cechy jak: *dobrobyt, dostatek* oraz na pewne przekonanie, które każdy człowiek ma w sobie, choć nie zawsze stosuje się do tej zasady, mianowicie

trzeba się cieszyć każdą chwilą oraz jeśli komuś się szczęśliwie wiedzie, za to trzeba dziękować Bogu.

Pytanie ostatnie odnosiło się do obrazu własnej osoby, „Czy uważasz się za osobę szczęśliwą?” przyniosło niejako podsumowanie przekonań na temat „szczęścia”.

Staram się być szczęśliwa, tłumaczę sobie, że nie wolno na siłę szukać problemów, tam gdzie ich nie ma. Takie podejście trzeba zmienić, bo można popaść w depresję, staram się nie myśleć pesymistycznie, tylko pozytywnie i optymistycznie.

Wydaje się, że język badanej kobiety jest bardzo bogaty, w wypowiedzi pojawiły się określenia stanu *depresja, myśleć pesymistycznie, optymistycznie*. Również stwierdzenia będące wynikiem przemyśleń, jeśli nawet zasłyszane, przejęte z języka społeczeństwa, to używane prawidłowo, np.:

staram się być szczęśliwa, nie wolno na siłę szukać problemów.

CIERPIENIE

50

Odpowiedź na pierwsze pytanie brzmiała: *cierpienie to stan, kiedy człowiekowi źle się wiedzie, jest nieszczęśliwy*. Dostrzegamy w niej uporządkowanie kategoryjne, »cierpienie« zostało zaliczone do *stanów*. Stan, który rozumiemy jako stan emocjonalny, jest wyrazem o wyższym stopniu ogólności, z wyższego poziomu kategoryzacji. Ów stan jest dookreślony przez badaną poprzez stwierdzenie, *kiedy człowiekowi źle się wiedzie, jest nieszczęśliwy*. Zatem „cierpienie” jest przeciwieństwem szczęścia.

Dalsza analiza eksplikacji tego pojęcia dotyczyła skojarzeń. Ważne z punktu widzenia badanej okazało się złączenie cierpienia z takimi uczuciami jak: *smutek, przygnębienie, ból*.

Dalsza analiza wypowiedzi wynika z obserwacji otaczającej rzeczywistości. Bowiem wygląd osoby, która cierpi jest przeciwieństwem wyglądu osoby szczęśliwej. W swoim opisie osoba badana zwróciła uwagę na takie objawy, jak: brak uśmiechu – *osoba cierpiąca nie uśmiecha się*; brak kontaktu wzrokowego – *nie patrzy na nikogo*; postawę – *ma opuszczoną głowę*; milczenie – *mało mówi lub wcale*; samopoczucie – *jest zrozpaczona, przygnębiona, ma złe samopoczucie*; płacz – *cierpieć, to często płakać*.

W strukturze pozyskanej eksplikacji znalazła się podkategoria, którą określiłam jako przyczyny cierpienia. W odpowiedzi na to py-

tanie kobieta zwróciła uwagę na takie zjawiska, jak: *choroba, brak pieniędzy, wojny* oraz przyczyny ogólne, nazwane dość niejasno – *gdy źle się w życiu wiedzie*.

Przytoczone wypowiedzi pokazują, że udział poszczególnych podkategorii w tworzeniu struktury kognitywnej pojęć takich jak „szczęście i» «cierpienie» nie jest stały. Definicja ma charakter otwarty, składniki, które ją budują mają różny status, ale żaden z nich nie jest szczególnie oddalony od jądra semantycznego. Można by rzec, że opis tych dwóch stanów emocjonalnych wynika z utrwalonego w polszczyźnie ich stereotypowego obrazu: *szczęście*

– *jak się komuś dobrze wiedzie; cierpienie – kiedy człowiekowi źle się wiedzie.*

DZIECIŃSTWO

W charakterystyce »dzieciństwa« kobieta wyraźnie wskazuje na kategorię nadrzędną, mówiąc, *dzieciństwo to taki okres w życiu człowieka*. Kolejne cechy, które można wyeksplikować z wypowiedzi obejmują przełomowe oraz typowe osiągnięcia tego okresu:

kiedy człowiek się rodzi, pójdzie do szkoły, przedszkola, kiedy poznajemy świat, otoczenie, uczy się postępować w danych sytuacjach, uczy się życia.

Badana podkreśla pozytywne cechy tego okresu. Wypowiedź jest niezwykle dojrzała, na szczególną uwagę zwraca ostatnie określenie – *kiedy uczy się życia*.

Kolejna podkategoria dotycząca skojarzeń z dzieciństwem wypełniona została komponentami utrwalonymi w języku, mianowicie

dzieciństwo kojarzy mi się z poznawaniem świata, otoczenia, z zabawą. W dzieciństwie bawiłam się lalkami, misiami, które kupowała mi mama.

Dzieciństwo jest wartościowane zdecydowanie pozytywnie, *to dobry okres, beztroski, dzieci nie mają problemów*.

Z eksplikacji wyłania się również podkategoria, którą określiłam jako wspomnienia. Kobieta wraca myślami do własnego dzieciństwa, kiedy była rozpieszczana przez dziadków, mówi:

dziadek mnie wyręczał ze wszystkim. Dzieciństwo wspominam dobrze, ale nie nauczyłam się wielu rzeczy, bo mnie wyręczano, dlatego teraz czasem zachowuję się jak dziecko.

W tych wspomnieniach dostrzegamy delikatny zarzut w stosunku do dorosłych, którzy otoczyli ją nadmierną opieką i z tego powodu nie opanowała pewnych umiejętności, których w życiu dorosłym jej brakuje.

Kobieta dostrzega wyraźną różnicę pomiędzy dorosłością a dzieciństwem. Jej wypowiedź zasadza się na biegunowości tych okresów, mianowicie:

w dzieciństwie jesteśmy dziećmi, a w dorosłości dorosłymi ludźmi. To jakby dwa różne światy. Dzieciństwo jest beztroskie, a w życiu dorosłym ludzie mają problemy.

CHOROBA

Badana opisuje »chorobę« poprzez wyraz nadrzędny – *stan*, dokonując jednocześnie jego charakterystyki. *Kiedy człowiek źle się czuje oraz przywołując przykładowe choroby ze zróżnicowaniem na te poważne i mniej groźne. Oto fragment wypowiedzi:*

może być na przykład grypa, ale są też ciężkie choroby, takie jak nowotwór/rak, choroby nerek, układu krążenia. Mogą też być choroby przewlekłe, np. depresja. Są też inne choroby, one się nazywają chorobami psychicznymi.

Przytoczony fragment rozmowy dowodzi, że kobieta ma dużą wiedzę, jeśli chodzi o fragment rzeczywistości związany z chorobami. Ze swobodą operuje nazwami chorób, wymienia ich grupy, jak *choroby przewlekłe, choroby psychiczne*. A przecież stale pamiętać musimy, że analizujemy wypowiedzi osoby z diagnozą niepełnosprawności intelektualnej. Jej przemyślenia, wiedza i sposób formułowania myśli świadczą o swobodnym posługiwaniu się językiem na granicy kodu konkretnego i abstrakcyjnego.

W strukturze eksplikacji znalazła się również podkategoria przyczyny chorób, które mogą być różne, np.: *ludzie chorują, bo źle się ubierają nieodpowiednio do pogody, z palenia papierosów, czasami źle się odżywiają.*

Wynikiem choroby może być: *leżenie w łóżku, wizyta u lekarza, przyjmowanie leków oraz pobyt w szpitalu*. Badana wymieniła wszystkie najważniejsze następstwa chorób, które funkcjonują w świadomości przeciętnego użytkownika języka.

Mało wyrazisty wydaje się obraz chorej osoby. Interpretując pojęcie, jakim jest »choroba«, kobieta podała ogólną charakterystykę

– chory źle się czuje, jest nieszczęśliwy, przygnębiony, ma zły nastrój, źle samopoczucie.

Przywołane cechy wydają się typowe, utrwalone w języku, chociaż da się zauważyć, że kobieta w mniejszym stopniu zwraca uwagę na dolegliwości fizyczne, w swojej eksplikacji koncentruje się na towarzyszących choremu dolegliwościach psychicznych.

NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ

Zgromadzony materiał pokazuje, że kobieta odróżnia trzy typy niepełnosprawności: ruchową, umysłową oraz będącą następstwem nieszczęśliwego wypadku. W wywiadzie mówi: *Są różne rodzaje niepełnosprawności, na przykład kiedy ktoś jest na wózku inwalidzkim,*

ktoś może mieć chore nogi, jest też niepełnosprawność umysłowa, niepełnosprawnym można też być po jakimś wypadku.

Przyczyny charakteryzowanego stanu upatruje w wypadkach komunikacyjnych – *na skutek jakiegoś wypadku samochodowego na przykład, powikłań okołoporodowych – źle przyjętego porodu oraz przyczyn wrodzonych – że ktoś taki się urodził.*

Wygląd osoby niepełnosprawnej jest jakby pominięty w jej interpretacji. Osoba taka kojarzona jest z wózkiem inwalidzkim, a zatem opis odnosi się tylko do niepełnosprawności ruchowej. Choć w kolejnym zdaniu badana dookreśla swoją wypowiedź, o „niepełnosprawności” możemy mówić również w przypadku ludzi,

którzy mają inne myślenie, inaczej myślą niż ludzie zdrowi,

przez to charakteryzowane pojęcie nabiera pełniejszego kształtu, jest wzbogacone o element niepełnosprawności umysłowej.

MODA

Pojęcie »mody« zostało wpisane przez badaną w kategorię nadrzędną styl. Styl może po części być synonimem mody. W rzeczywistości moda oznacza potrzebę naśladowania, sposób wyrażania siebie poprzez strój, fryzurę itp. W swojej interpretacji kobieta wspomina o tym, że są

specjalne gazety, gdzie można śledzić modę i oglądać jak ubierają się gwiazdy.

»Moda« percypowana jest w kategorii *eleganckiego ubioru*, wydaje się, że badana nie wie, lub zapomina wspomnieć o tym w rozmowie, iż »moda« może dotyczyć innych sfer życia, np. wystroju wnętrz, organizacji ogrodu lub modnej muzyki. Rozumienie »mody« w przedstawiony sposób jest bliskie potocznej interpretacji tego zjawiska. W powszechnym odczuciu jest ona wiązana właśnie ze sposobem ubierania się. W eksplikacji pojawiło się także rozróżnienie ubioru ze względu na porę lub sposób spędzania czasu, np.:

jak jest na przykład zabawa to zakładamy inne ubranie, jak idziemy do pracy to też inne, na co dzień zakładamy jeszcze inne ubrania.

Badana posługuje się słowem *trend*, w zdaniu

[...] śledzi się na bieżąco trendy mody, ubiera się na czasie. Z rozmowy wynika, że kobieta stara się modnie ubierać. Czasami pomaluje usta na czerwono, maluje paznokcie, ale nie chce, żeby ludzie zwracali na mnie jakoś uwagę. Kiedyś ubierałam się trochę jak babcia. Jestem chora i nie muszę ładnie wyglądać.

To ostatnie zdanie może budzić pewne emocje. Czyżby ludzie chorzy i niepełnosprawni nie mieli prawa do tego, żeby wyglądać „ładnie”, skoro mają rozwinięte potrzeby estetyczne? Skąd wzięło się takie przekonanie w wypowiedzi kobiety? Czy taki obraz osoby chorej

funkcjonuje w jej umyśle? Skoro „człowiek myśli obrazami wydobywanymi z pamięci, jak i tworzonymi na bieżąco w odniesieniu do bodźców zewnętrznych, spoza mózgu” (Mazurkiewicz-Sokołowska 2013: 611), tak z pewnością jest. Może zatem społeczeństwo buduje krzywdzący obraz osoby niepełnosprawnej umysłowo, w którym dominują takie cechy jak: nieprzewidywalność zachowań, zaniedbanie (np.: ślinotok, dziwny ubiór). Bierze się to z powszechnej niewiedzy i braku bezpośrednich kontaktów z takimi osobami. Dopiero poznanie i interakcje z nimi pozwolą na zbudowanie wolnych od uprzedzeń i sądów pozytywnych postaw wobec takich osób.

Podsumowanie

Zgromadzony materiał pokazuje, że badana sprawnie posługuje się językiem, kategoryzuje omawiane pojęcia w oczekiwany sposób oraz wypełnia ich strukturę odpowiednimi elementami. Są to umiejętności, które przeczą powszechnemu postrzeganiu osób niepełnosprawnych umysłowo jako niepełnowartościowych użytkowników języka, którzy budują definicje w oparciu o indywidualne ścieżki kognitywne, wykorzystując często te aspekty znaczenia, które znajdują się na peryferiach kategorii.

Budowanie definicji kognitywnej, oparte jest na „możliwie naturalnych wypowiedziach użytkowników języka” (Maciejewska 2008: 81). W badaniu została wykorzystana rozmowa kierowana, która umożliwiła kobiecie swobodne konstruowanie wypowiedzi, pomimo tego, że temat dotyczył pojęć abstrakcyjnych i wymagał tym samym zaangażowania poznawczego, rozmówczyni posiadała dostateczny zasób wiedzy i dość dużą sprawność w werbalizowaniu swoich myśli. Język, rozumiany jako „interpretator świata i narzędzie jego poznania” (Borowiec 2014: 12) pozwolił i pomógł uporządkować otaczającą rzeczywistość, ujmując w słowa efekty tego poznania.

Wydaje się, że konceptualizacje badanych pojęć w niewielkim stopniu różnią się od interpretacji, jakie mogliby zbudować przeciętni użytkownicy języka. Definicja kognitywna zakłada bowiem subiektywizm konceptualizacji, ale pomimo subiektywnego oglądu badanych pojęć nie sądzę, aby zostały one „odmiennie wymodelowane” w definicjach. Czasami są w nich pominięte aspekty, które winny się tam znaleźć, ale dialog potoczy, bezpośredni, budowany „tu i teraz” zakłada pewne nieścisłości, niedomówienia nawet przejęzyczenia. Zatem usprawiedliwione wydają się pewne braki w strukturze pojęć. Reprezentacja odnosząca się do opisywanych fragmentów rzeczywistości jest dość bogata. Dowodzi, że kobieta aktywnie uczestniczy w poznawaniu różnych sfer życia i dzięki temu posiada bogate doświadczenie, które odbija się w tworzonych przez nią definicjach.

Bibliografia

- Ajdukiewicz K. (1985), *Język i poznanie*, T. 1., *Wybór pism z lat 1920–1939*, Warszawa PWN.
- Bartmiński J., (1999), *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, [w:] *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 103–120 oraz wydanie z 1990, s. 109–127.
- Bartmiński J. (2006), *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Bernstein B. (1980), *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia*, [w:] *Język a społeczeństwo*, red. M. Głowiński, Warszawa, s. 83–119.
- Bernstein B. (2003), *Kod rozbudowany o kod ograniczony*, [w:] *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, Wstęp i redakcja G. Godlewski, Warszawa, Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego 2003, s. 135–141.
- Bobryk J. (1993), *Poznanie upośrednione a poznanie bezpośrednie. Psychologiczne badania teorii symbolicznej mediacji w procesach poznawczych*, [w:] *Psychologia a semiotyka*, pod red. I. Kurcz. Znak – Język – rzeczywistość, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Warszawa, s. 277–295.
- Bogdanowicz M. (1985), *Psychologia kliniczna dziecka w wieku przedszkolnym*, Warszawa.
- Borowiec H. (2014), *Dziecięce rozumienie świata. Studium lingwistyczne*, Lublin.
- Borzyszkowska H. (1985), *Oligofrenopedagogika*, Warszawa.
- Chlewiński Z. (1999), *Umysł, dynamiczna organizacja pojęć. Analiza psychologiczna*, Warszawa.
- Grabias S. (2015), *Postępowanie logopedyczne. Standardy terapii*, [w:] *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego. Podręcznik akademicki*, red. S. Grabias, J. Panasiuk, T. Woźniak, Lublin, s. 13–55.
- Gustavsson A., Zakrzewska-Manterys E. (red.), (1997), *Upośledzenie w społecznym zwierciadle*, Warszawa.
- Jęczeń U. (2016), *Marzenia i niepełnosprawność w świadomości mężczyzny upośledzonego umysłowo. Perspektywa kognitywna*, [w:] *Język i komunikacja, Księga jubileuszowa z okazji 45-lecia pracy naukowej Profesor Kazimiery Krakowiak*, red. E. Domagała-Zyś, R. Kołodziejczyk, s. 603–611.
- Jęczeń U. (2016), *Językowa interpretacja pór roku w wypowiedziach mężczyzny niepełnosprawnego intelektualnie. Ujęcie kognitywne*, „Edukacja Humanistyczna” Nr 1 (34), s. 139–150.
- Kaczorowska-Bray K. (2012), *Zaburzenia komunikacji językowej w grupie osób z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Diagno-*

- za i terapia logopedyczna osób z niepełnosprawnością intelektualną. *Teoretyczne determinanty problemu*, red. J. Bleszyński, K. Kaczorowska-Bray, Gdańsk s. 36–64.
- Kirejczyk K. (1981), *Upośledzenie umysłowe – pedagogika* (red.), Warszawa.
- Kościelska M. (1995), *Oblicza upośledzenia*, Warszawa.
- Krause A. (2005), *Człowiek niepełnosprawny wobec przeobrażeń społecznych*, Kraków.
- Krzemińska D. (2012), *Język i dyskurs codzienny osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Kraków.
- Lakoff G., Johnson M. (1988), oryg. (1980), *Metafory w naszym życiu*, przekł. T. Krzeszowski, Warszawa.
- Langacker R. (1995), *Wykłady z gramatyki kognitywnej. (Kazimierz nad Wisłą, grudzień 1993)*, red. H. Kardela, Lublin.
- Lausch-Żuk J. (1997), *Pedagogika osób z umiarkowanym, znacznym i głębokim upośledzeniem*, [w:] *Pedagogika specjalna*, red. W. Dykcik, Poznań.
- Maciejewska A. (2008), *Kategoryzacja językowa a rozumienie tekstów przez osoby z uszkodzonym słuchem*, „*Conversatoria Linguistica*” t. II, s. 79–90.
- Maruszewski T. (1996), *Psychologia poznawcza, Znak – Język – Rzeczywistość*, Polskie Towarzystwo Semiotyczne, Warszawa.
- Mazurkiewicz-Sokołowska J. (2013), *Emocje jako integralna składowa procesu przyswajania i przetwarzania języka*, [w:] *Język. Człowiek. Społeczeństwo. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Grabiasowi*, red. J. Panasiuk, T. Woźniak, Lublin, s. 607–618.
- Michalik M. (2001), *Definicja językowo-kulturowa jako sposób diagnozy kompetencji lingwistycznej uczniów szkół specjalnych*, „*Poradnik Językowy*” 5.
- Najder K. (1997), *Wprowadzenie do teorii pamięci*, [w:] *Psychologia i poznanie*, red. M. Materska, T. Tyszka, Warszawa, s. 129–163.
- Niesporek-Szamburska B. (2004), *Językowy obraz pór roku i tradycji kulturowych w twórczości dzieci*, Katowice.
- Obuchowski K. (1970), *Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych*, Warszawa.
- Ossowski R. (2012), *Niepełnosprawność intelektualna – wprowadzenie do problematyki*, [w:] *Diagnoza i terapia logopedyczna osób z niepełnosprawnością intelektualną. Teoretyczne determinanty problemu*, red. J. Bleszyński, K. Kaczorowska-Bray, Gdańsk s. 13–35.
- Piszczyk M. (1995), *Wczesna interwencja i pomoc dzieciom niepełnosprawnym (materiały szkoleniowe)*, Warszawa.

- Rosch E. (1975), *Cognitive Representations of Semantic Categories*, „Journal of Experimental Psychology: General”, vol. 104, n. 3, s. 192–234.
- Rosch E. (1975), *The Nature of Mental Codes for Color Categories*, “Journal of Experimental Psychology: Human Perception and Performance”, vol. 1, n. 4, s. 303–322.
- Rosch E. (1978), *Principles of Categorization*, [w:] *Cognition and Categorization*, Ed. E. Rosch, B. Lloyd, Hillsdale, New York, s. 27–48.
- Skubalanka T. (2001), *Concretum i abstractum w opisie języka*, [w:] *Zaburzenia mowy. Mowa. Teoria – Praktyka*, red. S. Grabias, t. 1., Lublin, s. 84–95.
- Tabakowska E. (1995), *Gramatyka i obrazowanie. Wprowadzenie do językoznawstwa kognitywnego*, Kraków
- Wiśniewska-Kin M. (2007) *„Chcieć, pragnąć, myśleć, wiedzieć – rozumienie pojęć przez dzieci*, Kraków.
- Załaźnińska A. (2006), *Niewerbalna struktura dialogu. W poszukiwaniu polskich wzorców narracyjnych i interakcyjnych zachowań komunikacyjnych*, Kraków.
- Żegleń U. (2003), *Filozofia umysłu. Dyskusja z naturalistycznymi koncepcjami umysłu*, Toruń.